

07.03.2008 Korupcyjna grupa przestępcza rozbita

07.03.2008

Wspólne działania Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Żandarmerii Wojskowej doprowadziły do rozbicia grupy przestępczej i przedstawienia 14 osobom zarzutów korupcyjnych. Wśród zatrzymanych jest jej szef ppłk Henryk W. Mężczyzna miał przyjąć nawet 400 000 zł łapówek.

W wyniku współpracy Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Oddziału ds. Przestępczości Zorganizowanej Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Poznaniu i funkcjonariuszy Żandarmerii Wojskowej rozbito korupcyjną, zorganizowaną grupę przestępczą.

Śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się w lipcu ubiegłego roku. Jak się okazało grupa przestępcza udaremniała i utrudniała przeprowadzanie przetargów w celu osiągnięcia korzyści majątkowych na szkodę Wojska Polskiego. Funkcjonariusze i pracownicy Rejonowego Zarządu Infrastruktury w Zielonej Górze przyjmowali łapówki i fałszowali dokumenty związane z przetargami na ogromną skalę. Funkcjonariusze CBA przez kilka miesięcy analizowali setki zabezpieczonych dokumentów przetargowych i dokumentów rachunkowych. Agenci Biura także weryfikowali i analizowali zeznania jednego z przedsiębiorców, który był zmuszany do przekazywania od 10 do 20 procent wartości uzyskanego kontraktu decydentom. Podczas śledztwa ustalono skład grupy przestępczej i wyodrębniono jej kierownictwo. Z informacji funkcjonariuszy CBA wynika, że grupa działała przez kilka lat, od 1998 do 2005 roku. Zatrzymano 7 osób, od kilku do kilkudziesięciu zarzutów usłyszało do tej pory 14 osób. Spośród nich 8

złożyło wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Wobec tych osób kierowany jest akt oskarżenia. Wobec pozostałych w tym także wobec szefa przestępczej grupy ppłk Henryka W. postępowanie trwa nadal. Henryk W. od listopada tamtego roku przebywa w areszcie, zarzuca mu się kierowanie i udział w zorganizowanej grupie przestępczej, przyjęcie łapówek na łączną kwotę 400 000 zł, a także fałszowanie dokumentów, przekraczanie i niedopełnianie obowiązków oraz oszustwa. Za te przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat. Do tej sprawy zabezpieczono majątki warte kilkadziesiąt tys. złotych na osobę. Śledczy spodziewają się, że docelowo zarzuty w sprawie usłyszy około 30 osób.

Tomasz Frątczak

Dyrektor Gabinetu Szefa CBA